

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rełnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkami niedzielnymi”. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnośnikiem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnośnikiem 2.53 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6.60 zł. przez pocztę już z odnośnikiem 7.59 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powlatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 15 kwietnia 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łanowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr. na 3-iej stronie 6 łan. 25 gr. na 2-iej stronie 6 łan. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w gułd. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rekopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9 przed poł.

Locarno a rzeczywistość.

Wśród licznych organizacji poświęconych w Rzeszy niemieckiej, opiece nad mniejszościami niemieckimi poza granicami kraju jedno z najpocześniejszych miejsc zajmuje organizacja „Deutsches Auslands-Institut” w Sztudgarcie.

Dzięki niedyskrecji jednego z pism niemieckich (Die Weltbühne) rozporządzamy obecnie bogatym materiałem informacyjnym co do organizacji i działalności tego instytutu działalności, jak się okazuje, zgola nie licującej z powszechnie głoszonemi zadaniami instytutu.

Dowiadujemy się zatem, że Instytut przeniósł się w ubiegłym roku do własnego domu (Deutsches Haus), specjalnie na ten cel przebudowanego kosztem 150 tysięcy marek niemieckich.

Na czele instytutu stoi niejakis dr. Wanner, sekretarzem generalnym jest dr. Werthelm, wydział zagraniczny prowadzi b. członek „zelaznej dywizji” dr. Geist, służbę wywiadowczą (!) Moshak.

Auslands Institut zatrudnia 120 urzędników, po większej części b. oficerów sztabowych. Zagranicą pracuje 610 mężów zaufania, przeważnie obywatele państw obcych.

Praca podzielona jest na wydziały: werbunkowy, propagandowy, wywiadowczy i informacyjny poza tem posiada instytut bogate archiwum i bibliotekę (22 000 tomów), dział kulturalno historyczny i geograficzny, 7000 map sztabu generalnego wszystkich krajów.

W specjalnym wydziale prasowym czyta się 56 zagranicznych i 240 niemieckich pism codziennych, redaguje „Biuletyn prasowy” i miesięcznik „Der Auslandsdeutsche”.

Członkami instytutu jest 19 000 krajowych i zagranicznych stowarzyszeń. Dla zachowania pozorów posiada Instytut na obszarze Rzeszy około 4000 członków prywatnych, opłacających według statutu roczną składkę w wysokości 9 mk.

Niebrak również członków honorowych i wspierających. W komitecie honorowym zasiadają m. in. były sekretarz stanu v. Hintze i były premier Knilling.

Budżet roczny instytutu opiewa na kwotę 200 000 marek i zawiera nadto dodatkowy fundusz specjalny na który wpływają datki nadzwyczajne i subwencja rządowa.

Auslands-Institut udziela wywiadów i informacji dla wychodźców dla handlu i przemysłu, dla ministerstw spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych (!) i spraw wojskowych (!!). Poza tem załatwia się specjalnie poufne poruczenia rządu.

Na jednym z tajnych posiedzeń instytutu w lipcu r. ub. podniósł m. in. wspomniany dr. Wanner specjalne zasługi „tych mężów i kobiet, które na wysuniętej placówce z zaparciem i poświęceniem zwalczać muszą nieprzebyte trudności, aby w dostateczny sposób udzielić informacji na nasze zapytania, narazając się często na osobiste niebezpieczeństwa”. Mowa tutaj o wspomnianych już wyżej 610 „mężach zaufania”.

Tygodnik „Weltbühne”, z którego powyższe informacje czerpiemy, piętnuje szczerze działalność instytutu jako działalność szpiegowską i zwraca się szczególnie ostro przeciwko subwencjonowaniu tej sprawy ze strony rządu.

Jeśli z cyniczną jawnością zużywa się krwawo zdobyty grosz podatnika na uprawianie szpiegostwa w epoce ożywionej powszechnym duchem pokoju — wówczas mamy prawo poddać takie postępowanie surowej krytyce”.

Słusznie zwraca cytowane pismo uwagę na to, że Deutsches Auslands Institut w Sztudgarcie musi uchodzić zagranicą za centralę działalności szpiegowskiej za pomocą mniejszości niemieckiej, za tajny sztab generalny armii niemieckiej.

Wobec częstokroć już ujawnionej zyciwości niemieckiej opinii publicznej w Polsce dla prac i zamierzeń Auslands-Institutu, wobec stwierdzonego nawet udziału wybitnych osobistości niemieckich z Polski w zjazdach (a niewątpliwie i działalności) tego instytutu — wskazanem byłoby i nader pożądanem, aby władze polskie pilnie obserwowały wszelkie poczynania jednostek i organizacji niemieckich w Polsce, któreby wskazywały na jakąkolwiek łączność ze Sztudgartem.

Sprawy polskie.

Aresztowania Polaków w Moskwie.

Przed samymi świętami wielkanocnymi dokonano w Moskwie szeregu aresztowań wśród Polaków. W Wielką Sobotę rano agenci G. P. U. aresztowali dziesięć kościoła św. Piotra i Pawła, ks. Łupinowicza, oraz kilku parafian, mających bliższą styczność z kościołem. Na skutek poręczenia 20 osób obywateli sowieckich, ks. Łupinowicz, został wieczorem tego samego dnia tymczasem zwolniony. Aresztowania te, dokonane prawie w świetle Wielkiejnoy, wywołały wśród kolonji polskiej zrozumiałe przynębnienie.

Manifestacje przeciwpolskie w Sowdepji.

Z Warszawy donoszą, że z powodu aresztowań działaczy komunistycznych w Polsce w związku z ruchami bezrobotnych odbyły się w wielkich miastach rosyjskich demonstracje przeciwpolskie, w których protestowano przeciw „polityce gwałtu” stosowanej przez rząd Polski.

Sprawy polityczne.

Interpelacja pos. Baczewskiego w Berlinie.

Posel na sejm pruski Baczewski wniósł interpelację, w której, zwracając uwagę rządu na istnienie Landesschützenverbandu na Śląsku Górnym, prosi ministerstwo spraw wewn. o jaknajprędzsz rozbrojenie i rozwiązanie tej organizacji. „Amtlicher preussischer Pressedienst” donosi, że Landesschützenverband jest stowarzyszeniem zarejestrowanem, którego statuty są znane. Stowarzyszenie to niema prawa posiadania broni i rząd z baczną uwagą sledzi działalność tej organizacji.

Sprawy gospodarcze.

Zmniejszenie liczby bezrobotnych w Polsce.

W okresie miesiąca marca, mianowicie od 27 lutego do 27 marca rb. liczba bezrobotnych zmniejszyła się ogółem o 18,435 osób i wyniosła w dniu 27 marca w przybliżeniu 347,400.

Mianowicie: a) zmniejszenie się liczby bezrobotnych nastąpiło w następujących okręgach PUPP. Zyrardów o 300, Ciechanów 538, Włocławek 109, Płock 140, Łódź 5,823, (miasto Łódź o 4,457), Piotrków 283, Kalisz 783, Kielce 486, Sosnowiec 502, Radom 907, Lublin 200, Nowy Sącz 48, Biała 165, Stanisławów 151, Przemysł 420, Krosno 612, Równo 200, Brześć n. B. 125, Gniezno 130, Kościan 94, Leszno 805, Ostrów 230, Wilno 192, Poznań 400, Inowrocław 208, Szamotyły 355, Grudziądz 206, Kościerzyna 329, Starogard 110, Toruń 139 oraz

b) powiększenie się tej liczby w następujących okręgach PUPP: Warszawa o 1300, Warszawski Ziemi 150, Częstochowa 300, Białystok 251, Grodno 186, Tarnopol 437, Drohobycz 160, Baranowice 385, Bydgoszcz 149, woj. Śląskie 72.

Zmniejszenie liczby bezrobotnych dotyczyło głównie grup włókienniczej o 5566, hutniczej 1737, górniczej 125 i robotników niewykwalfikowanych 7050, wzrost zaznaczył się w grupie metalowej 825, i pracowników umysłowych 268.

Ponadto w ciągu miesiąca uległa zmianie na lepsze liczba robotników, pracujących niepełne tygodnie liczba robotników, pracujących 1 dzień, zmniejszyła się o 59, pracujących 2 dni 4910, pracujących 3 dni 5868, natomiast wzrosła liczba robotników, pracujących 4 dni 5297 i pracujących 5 dni 11854 osób.

Wiosenny Targ w Pradze Czeskiej.

Wiosenny targ Praski, który się odbył w dniach od 21—28 marca rb. przewyższył swym korzystnym wynikiem inne europejskie targi, również na wiosnę urządzone. Był największy ze wszystkich dotychczas odbytych targów i co do liczby wystawców (których było 2474) i co do przestrzeni (26.376 metrów kwad.), Targi zaszczylił swoją obecnością p. prezydent Republiki T.G. Massaryk i prawie wszyscy członkowie rządu. Na targach uczestniczyło 425000 osób. Przybyli kupcy z 36 państw — a to z 24 europejskich i z 12 poza-

europejskich. Najbardziej zadośćczynił przemysł metalurgiczny i elektrotechnika, bo był wielki zbytn na piece i kucharki różnych systemów, naczynia emalowane, na przyrządy do gaszenia, na obrabiarki itp. Wielkie zainteresowanie budziła ceramika artystyczna i galanteria, również przemysł skóry. Bardzo ciekawą była wystawa przemysłu hotelowego i restauracyjnego i targ motocyklowy, urządzony poraz pierwszy z zadowalającym wynikiem. Trzeci targ aparatów i przyborów radiotelefonicznych przewyższył swym wynikiem oba poprzednie targi. Także targ materiału budowlanego, mebli i fortepianów budził wielkie zainteresowanie. Drugi targ sportowy skończył również korzystnie. W dzień otwarcia tego targu urządzony był bieg „Na poprzeg Pragę”, w którym uczestniczyło 388 atletów. Niezwykłe zainteresowanie budziła wystawa oszczędnego gospodarstwa, gdzie zawarto korzystne interesy. Głównym punktem zainteresowania na starym placu wystawowym była poraz pierwszy urządzona ekspozycja amerykańska z bogatym wyborem towarów. Targi odwiedzili z Polski kupcy i przemysłowcy poznajscy, którzy z wielkim zainteresowaniem przeglądali ekspozycje. Imieniem miasta Poznania i tamtejszego Targu odwiedził targi p. dyrektor Głabsz, który miał w lzbie handlowo-przemysłowej praskiej odczyt na temat czesko-polskie zblizenie gospodarcze. Następne Targi odbędą się w jesieni w dniach od 29 sierpnia do września 1926.

Dziesięciogodzinny czas pracy w Rosji.

Jak donosi „Charkowski Proletarij”, na naradzie robotników technicznych Gorkomchoza zdecydowano że potrzeba budowy nowych domów wymaga wprowadzenia dla murarzy, cieśli i innych robotników budowlanych dziesięciogodzinnego dnia roboczego.

Fabryka wyrobów gumowych w Gdańsku.

W najbliższym czasie założona ma być w Gdańsku, wedle doniesienia pism gdańskich wielka fabryka wyrobów gumowych, przy udziale przemysłowców rosyjskich i szwedzkich.

Traktat turecko-egipski

W Angorze podpisany został prowizoryczny traktat handlowy turecko egipski, oparty na zasadzie wzajemności.

Wiadomości kościelne.

Ks. arcybiskup Mańkowski.

Biskup Kamieniecki, ks. Piotr Mańkowski, który niedawno ustąpił ze swego stanowiska, został obecnie powieszony przez Ojca św., w uznanu zasług do godności tytularnej arcybiskupiej. Nadane mu zostało tytularne biskupstwo Egejskie w Tracji, podniesione do tytułu arcybiskupstwa.

Modły za kościoł katolicki w Meksyku.

W piśmie do kardynała wilekiego wspomina Papeż o smutnym położeniu kościoła katolickiego w Meksyku.

Położenie tak dalece się pogorszyło, że można mówić o rzeczywistości przesładowaniu chrześcijan.

Papież życzy sobie, aby katolicy całego świata modlili się za katolikami meksykańskimi i dlatego prosi kardynała o poczynienie odpowiednich kroków, przy czem daje wyraz nadziei, że przykład katolików rzymskich znajdzie rychlo naśladowców na całym świecie.

Kongres eucharystyczny w Chicago.

W najbliższym czasie rozpocznie się kongres eucharystyczny. Z trzech kardynałów rzymskich Bonrano, Cereti i Merry del Val ostatni ma największy szans iż jako legat papieski uda się na kongres. Legat przyjeżdż będzie z ogromnymi honorami. Specjalny okręt wysłany będzie do Wloch, aby przewieźć go do Ameryki. Na jego spotkanie wyjedzie eskadra honorowa. Wszystkie diecezje Stanów Zjednoczonych w liczbie 140 wysła na kongres swych biskupów, z których wielu przywiezie z sobą całe pielgrzymki wlnych. Irlandczycy, bardzo liczni w gwiazdzistej rzeczywistości, zorganizowali wiece propagandowe w samej nawet Irlandji i agitują za licznym udziałem w kongresie. Niemcy zamówili już dwa okręty, które odpłyną z Hamburga i z Bremy, wioząc liczne rzesze pielgrzymów. Takie same pielgrzymki wyruszą z Hiszpanji i z Francji. Przystępczalnie do Chicago przybędzie ogółem milion osób.

Postulaty urzędników.

Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych w Toruniu przesyła nam następujące rezolucje uchwalone na ostatnim walnym zebraniu:

Wobec projektu nowelizacji ustawy uposażeniowej jak i emerytalnej, my, na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu Stowarzyszenia Urzędników P.S. i K. w dniu 9 kwietnia 1926 r. w Toruniu zgromadzeni urzędnicy wnosimy tak do władz naczelnych jak do Sejmu i Senatu prośbę, aby:

- I. uszanowano nasze na mocy ustaw poprzednich nabyte prawa;
- II. wyznaczono dla nas takie pobory, któreby stanowiły minimum egzystencji;
- III. pozostawiono nadal ruchomą mnożną uposażenia, aż do czasu ustosunkowania się cen na artykuły pierwszej potrzeby;
- IV. nie skreślano dodatku rodzinnego, umożliwiającego w obecnym czasie krytycznym nader skromne wyżywienie rodzinom urzędniczym;
- V. unormowane także kwestję dodatku mieszkaniowego w województwach zachodnich.

Stojąc na straży praworządu państwa z głębokim przekonaniem oświadczamy, że właśnie interes państwa wymaga jak najrychlejszego urzeczywistnienia tych naszych nader umiarkowanych i rzeczywiście słusznych i sprawiedliwych powyższych postulatów, gdyż tylko w ten sposób zapobiedz będzie można krzewieniu się wśród szerakich mas urzędniczych niezadowolonia, które w ostatecznym skutku swym podkopuje podwaliny praworządu państwa.

Oceniając i uznając w całej pełni wysiłki Rządu w kierunku osiągnięcia równowagi budżetowej, oczekujemy, że pod tym względem Rząd liczyć może na nasze całkowite poparcie i naszą współpracę. W tym oczekujemy, że ofiary na rzecz skarbu państwa ponoszone będą porównywalnie z nami równomiernie i proporcjonalnie wszystkie siły społeczeństwa.

II. Wobec dalszego stosowania systemu mechanicznej redukcji, my, na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu Stowarzyszenia Urzędników P. S. i K. w dniu 9 kwietnia 1926 r. w Toruniu zgromadzeni urzędnicy dopraszamy się u władz naczelnych, aby:

- I. przy tej redukcji oszczędzono:
 - a) ojców rodzin;
 - b) samotnych, utrzymujących rodziców, lub rodzeństwo;
 - c) sieroty i wdowy bez żadnego innego źródła dochodu;
- II. zwalniano w pierwszym rzędzie:
 - a) tych urzędników, którzy dotychczas nie wykazali dostatecznej kwalifikacji;
 - b) mężatki, których praca zawodowa kosztem ich właściwego powołania jako żon, matek i gospodyń domu godzi w interes rozwoju narodu.

Współczując ciężką dolę urzędników kolegów gromem redukcji ugodyżonych, którzy obecnie wskutek nieprzewidzianego zbiegu okoliczności w rozwoju państwa stoją grzęd ruiną materialną i przed zniszczeniem ich bytu, apelujemy gorąco i uroczysto do całego społeczeństwa, aby przyszło im w pomoc. Pomnijmy, że jednostki te mogły być w wielu wypadkach uniknąć tego losu, gdyby uprzednio kierowały się tylko czysto osobistymi i materialnymi względami.

Również odnosimy się z gorącą prośbą do Rządu, aby w prawdziwym zrozumieniu własnego

interesu nie odciągnął swej ręki od tych biednych ofiar zbiegu okoliczności, lecz udzielił im dodatniej moralnej i materialnej pomocy celem umożliwienia im nowej egzystencji.

KRONIKA.

Dziś: Justyna Filozof, m. Tyburey, m. Walerjan, m.
14. 4. 26. Słońca wschód 5. 8 zachód 18.54
Księżyc wschód 6.28 zachód 21.23

Jutro: Anastazja i Bazylisa, m.
15. 4. 26. Słońca wschód 5. 8 zachód 18.55
Księżyc wschód 6.55 zachód 22.33

Z miasta.

Chojnice, dnia 14 kwietnia 1926 r.

— **Poleć pieśni z miasta „Moniuszki”.**
Żywotne nasze Towarzystwo śpiewu „Lutnia” spełniając swe szczerne zadania i cele, krzewienia naszej dzwicznej ludowej pieśni polskiej także wśród włościństwa, urządza w następną niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 6 popoł. w Rytku na sali p. Grabosza pierwszą wieczornicę poza swą stałą siedzibą, z śpiewami i przedstawieniem teatralnym.

Od 15. do 25. b. m.

zapisywać będą listonosze „Dziennik Pomorski” na miesiąc maj. —
Prosimy o odnowienie predytaty na miesiąc maj i zachęcenie wszystkich krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół, by i oni zapisali „Dziennik Pomorski”.

Jak czytamy z afisy, program bardzo urozmaicony, na który złożył się utwory polskich kompozytorów Moniuszki i Nowowiejskiego; dobór śpiewów tak na chór mieszany jak i na męski doskonały i harmonijny. Najwięcej zaletorewania budzi IV część programu, mianowicie odegranie jednoaktówki operetki „Słowiczek” (Bełzy). Prawdziwie polski humor, piękne melodie, barwne kostiumy zakopiańskie i dobry zespół zgranych amatorów złożył się na całość. Przypominamy sobie tę arcywesołą sztukę jeszcze z koncertu w ub. roku, gdzie amatorzy wywiązały się z swych ról bez zarzutu.

Ceny wstępu bardzo niskie i widzimy z tego, że „Lutnia” umie w zupełności ocenić doniosłość i wartość śpiewu na wiosnę, uprzystępniając swe koncerty również najmniej zamożnym.

Za powziętą myśl urządzania takiej wieczornicy należy się towarzystwu zupełne uznanie i nie wątpimy, że „Lutnia” chojnicka częściej odwiedzi okolice, by krzepić nas pieśnią polską na duchu, szczególnie tutaj na zachodnich rubieżach naszej Ojczyzny.

— **Baezność! Inwalidzi, wdowy i sieroty wojenne.** W niedzielę, dnia 18 kwietnia o godz. 1 w poł. odbędzie się w sali Hotelu Centralnego wielkie zebranie protestacyjne. Bowiem pojawił się na terenie Sejmu wniosek, który był dnia 13 bm. przedmiotem obrad Komisji Budżetowej a pełnego Sejmu będzie w przyszłym tygodniu, pozbawienia prawa do renty inwalidzkiej od 15—44 proc. Pozatem wniosek

zmierza do odjęcia rent wdowom i sierotom, mającym najmniejsze nawet dochody. Z tego powodu odbędną się w następną niedzielę na terenie całej Rzeczypospolitej zebrania protestacyjne inwalidów wojennych. Wobec tego niech przybędzie każdy Inwalida, wdowa i sierota wojenna zorganizowani lub nie z całego powiatu chojnickiego na zebranie protestacyjne do Chojnic. Kto nie przybędzie, szkodzi wszystkim inwalidom wojennym. Zarząd Koła chojnickiego.

— **Okreżna wystawa obrazów** krakowskich artystów malarzy otwartą jest codziennie od godz. 10 przed południem do godz. 7 wieczorem w auli gimnazjum przy placu Kościelnym. Sz. Publiczność Chojnic i okolicy zachęcamy usilnie do zwiedzenia wystawy.

— **Z III Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Staje Antoni Murach zam. w Lutówku pow. Sępólno osk. o kradzież leśną. Osk. został przez sąd pokoju w Sępólnie zasądzony na krzywnę w kwocie 549 zł., a wrazie nie zapłacenia na karę więzienia przez 55 dni oraz na zapłacenie odszkodowania w kwocie 54 zł. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwołanie. Podczas rozprawy oskarżony do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

Kazimierz Grad i Kasper Grad zam. w Łosinie, zostali przez sąd pokoju w Czersku o kradzież leśną uwolnieni dla braku dowodów. Przeciw temu wyrokowi wniosł p. podprokurator odwołanie. Podczas rozprawy osk. pierwszy do winy się nie poczuwa, osk. drugi się nie zjawił. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok I instancji co do osk. Kazimierza Grada zniósł i sprawę przekazał sądowi I instancji do ponownego rozstrzygnięcia i zawyrokovania.

Filip Gerber zam. w Sępólnie osk. o wykroczenie policyjne. Osk. został przez sąd pokoju w Sępólnie zasądzony na grzywnę w kwocie 10 zł. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i osk. uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

Antoni Tarnowski zam. w Dużej Kłodawie osk. o występek. Osk. został przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony na jeden dzień więzienia i konfiskatę odebranych rzeczy. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzonej rozprawie sąd odwołanie osk. odrzucił stem, że uznaje osk. winnym i zasądza go na grzywnę 10 zł. i konfiskatę 2Jietwek i jednej pary owijaczy. Koszta ponosi oskarżony.

Anna Klugmann zam. w Czersku osk. o wykroczenie monopolowe. Osk. została przez sąd pokoju w Czersku zasądzona na grzywnę 20 zł. i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosła osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wyrok sądu pokoju zniósł i sprawę przekazał do ponownego rozstrzygnięcia i zawyrokovania I instancji.

— **Nadwyczejajny program** wykona dziś wieczorem zespół muzyczny pp. Jakubowskich w hotelu Centralnym. Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dziale inseratowym.

— **Platnikom podatku gruntowego** przypomina się, że pierwsza rata tego podatku za bieżący rok 1926 miała być uiszczona w terminie ustawowym tj. w czasie od 15 marca do 15 kwietnia rb.

Terminowe uiszczenie należności leży w interesie nie tylko Skarbu Państwa, lecz przede wszystkim samych płatników, niezłocznie bowiem po upływie terminu płatności przystąpią władze skarbowe do przymusowego ścigania pierwszej raty podatków grunto-

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

57)

Bajeczka to bardzo prosta i tak naturalna, że nikt ani pomyśli jej przeczyć, a będzie ona miała cel trojaki. Po pierwsze pozwoli ona panu przebywać tutaj stale.

Powtóre staniesz się pan człowiekiem poważnym, godnym większego poważania, niż będąc reporterem skandalicznego świszka brukowego. Wreszcie łatwo będzie objaśnić pańską nieobecność, kiedy trzeba będzie wysłać pana w podróż.

Kapitan każdej chwili może pana posłać dla zebrania wiadomości do Anglii albo gdzieindziej. Zrozumiałeś pan dobrze?

— Jak najzupełniej — dodał Maurycy — i dodam, że to myśl doskonała.

— Mlewam czasem nie zle pomysł — odrzekł Verdier.

— A ja co mam uczynić? — zapytał Lartigner.

— Ty udaj się natychmiast do ambasady holenderskiej dla zaawizowania paszportu. Pokłoń się sekretarzowi ambasady od przyjaciela jego, opata Merlissa.

— Czy już wszystko?

— Jak na teraz wszystko. Przejdźmy do czego innego. Pan Maurycy dziś jeszcze zacznie szukać rodziny Bressolów. Bressoles był budowniczym.

Trzeba zapytać o niego kolegów, którzy musieli przecie o nim słyszeć. Trzeba także udać się do biur adresowo informacyjnych, które może znają to nazwisko. Trzeba wydostać kopie metryki nieprawej córki. Symony, to będzie łatwo, ale tymczasem wstrzymamy się z dowiadywaniem, gdzie znajduje się ta dziewczyna,

na, póki nie nchnie wrzawa z powodu zabójstwa Jenny Stabl i Jonathana Wildesa. Wtedy wysłamy pana Maurycgo do Ville sur Bresne. Teraz hasłem naszym powinna być „Ostrożność”.

— Będę ostrożny — odpowiedział młodzieniec.

— Czytałeś pan dzienniki poranne?

— Czytałem.

— Coż tam piszą.

— To samo jest, co we wczorajszych wieczornych. Powtarzają wiadomość policyjną, nie dodając od siebie nic ciekawego. Wywnioskowałem stąd, że śledztwo ani na krok nie postąpiło, co zresztą łatwo było przewidzieć.

— Byłeś pan w Mordze.

— Nie, ale zamierzam pójść tam zaraz.

— Bardzo dobrze — odrzekł fałszywy opat. — Teraz obejrzyj pałacyk. Trzeba koniecznie znać miejscowość.

Poszli we trzech do ogrodu. Verdier, jak poprzedniego dnia Lartignes, zatrzymał się przed zabita furtką.

— Co to.

— Jak widzisz — odparł kapitan Van Broke — furtka zamknięta i zabita sztabami.

— Dokąd ona prowadzi?

— Do ogrodu domu, stykającego się z tym, a wychodzącego na Vile d'Evenque.

— Co to za dom?

— Dawniej był tam obszerny pałac, a teraz pensja dla panien pod kierownictwem pani Dubief.

— W jakim celu istniała ta komunikacja.

— Te dwa domy należały, zdaje się, do jednego właściciela.

— Bardzo dobrze. Obejrzyj pensję i zobacz co będzie można skorzystać z tego sąsiedztwa, które dla nas może być użyteczne. Nie mamy nic z sprydat-

nego na świecie dla tego, kto umie korzystać z najmniejszych drobniostek. Jużeśmy wszystko widzieli.

— Wszystko.

— A więc potrzeba nam się rozstać.

— Czy nie zjedlibyście ze mną śniadania na nowym mieszkaniu.

— Ja już piłem czekoladę! — odparł Maurycy.

— W pańskim wieku żołądek wymaga czegoś pożywniejszego. Liczyłem na was obu i kazałem nakryć na trzech.

Fałszywy opat spojrział na zegarek.

— Dobrze, jemy śniadanie — rzekł — ale prędeż, spieszno ml. Mogę tutaj zabawić jeszcze najwyższej godzinie.

Udali się do pokoju jadalnego, gdzie na nich czekało śniadanie z zimnego mięsiwa.

Usiedli do stołu. Dominik usługiwał, jedli z apetytem, płąc sporo za powodzenie wielkiego przedsiębiorstwa, które im miało dać miliony.

XXXVII.

Krótkie wiadomości, podane przez dzienniki z powodu podwójnego morderstwa, popełnionego w nocy przez jednego i tego samego złoczyńcę sprawiły głębokie wżerzenie.

Paryżanie z chciwością pragnęli dowiedzieć się o szczegółach i zwiędzali miejsca, będące widownią obu zbrodni, a przynajmniej te, gdzie znaleziono trupy.

Cmentarz Pere-Lachaise stał się miejscem wędrowek dla ludzi, łaknących silnych wrażeń.

Przewidując zawczasu, że tak będzie, naczelnik policji śledczej wydał odpowiednie polecenia.

Kordon sierzantów miejskich otoczył grobowiec Kurawiewów i niczem nie wzruszony, nie dopuszczał tłumy ciekawych.

Na ulicy Ernestyny gromadziło się niemiernie ludzi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dla Pań
Riband | Kombinacje—Staniczki
Koszule—Majtki
Bleyego—Swetry—Pończochy
Parasole—Torebki

Ludwik Rasch
dla dzieci Bleyego—Ubranka—Pończochy

dla Panów
Bleyego—Kamizelki—Koszule dzienne
Kalesony—Kołnierzyki—Krawaty—
Skarpetki—Szelki—Laski

wych za rok 1926, co spowoduje znaczne koszty egzekucyjne oraz kary za zwłokę.

Targ tygodniowy z dnia 14 kwietnia.
Zadano następujące ceny: masło 2,60—2,70 zł, funt jątka 1,70—2,00 zł, mendel, wleprzownia 1,10—1,20 zł, skopowina i cielęcina 0,70 zł, funt, wołowina 0,70—0,80 gr., mięso siekane 1,20 zł, świeża słonina —1,50 zł, wędzona słonina 1,90 zł, łój 2,00 zł, żywe gęsi — zł. za sztukę, kury 0,00—0,00 sztuka, kiełbasa krwawa 60,80 biała —1,00 zł., młesna 1,40 zł., ploki 40-50 gr. funt, mareny 80 gr, okonie 60—80 gr, szczupaki 110 gr, młęsusy 1 zł., liny 1,20 zł., węgorze 1,80 zł, indyki 0—0,00 zł. za sztukę, kaczkę 0,00-0,00 zł. za szt., kartofle 2,50—0,00 zł. ctr, drzewo 11—20 zł. furka, prosięta 50—60 zł. za parkę, żyto 9,50, wies 673.

Z Pomorza.

Czersk. (Zebranie Wójaków i Powstańców.) W niedzielę, dnia 11 b. m. odbyło się zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Jagalskiego miesięczne zebranie Tow. Wójaków i Powstańców. Zagaił takowe prezes dr. Mroczyński, odczytując porządek i poczem poprosił druha sekretarza o odczytanie listu z ostatnich zebrań, tj. miesięcznego i zebrań w sprawie poświęcenia sztandaru. Po jednomyślnym przyjęciu protokołów dał druha prezes nagane członkom za nieprzybycie na pierwsze tegoroczne strzelanie, ponieważ w rzeczywistości bardzo mała ilość członków na to strzelanie się stawiła. Dalej odczytał druha prezes ostatnią korespondencję i jej załatwienie oraz podał do wiadomości jak daleko postąpił komitet wykonawczy z przygotowaniem się do poświęcenia sztandaru. Druha komendant Billński referował dość obszernie o przygotowaniach do uroczystości, tj. co do zaproszeń władz i różnych pozamięscowych osobistości. Co zaś do wyznaczenia całego programu uroczystości nadmieniał, że komitet wykonawczy nie może do wykonania względnie do wyznaczenia tegoż przystąpić ze względu na brak pewnych uchwał całego towarzystwa, zwłaszcza co do samej zmiany daty względnie dnia uroczystości z 6 czerwca na 30 maja. Co do braku uchwał postanowiło towarzystwo oddać do zdecydowania zarządowi. W wolnych głosach zaproponował druha Orzechowski reparację strzelnicy, przyczem wywiązała się obszerna dyskusja, jednakowoż przyszło zebranie do tego przekonania, że narazie z powodu braku kapitału, nie może się towarzystwo podjąć reparacji aż do zebrania potrzebnego kapitału. Na tem wyczerpał się porządek obrad, druha prezes Mroczyński solentował zebranie hasłem „Wolność“!

Czersk. (Aresztowanie dezertorów.) Szeregowcy Bandomir i Freitag z Czerska przybyli na święta do domu nie wrócili po świętach do swego pułku. Wobec tego władza wojskowa zatelefonowała do tutejszej policji i kazała ich aresztować jako dezertorów. Policja obydwóch pochwyliła i odstawiła władzy wojskowej. Freitag przy areszto-

waniu stawiał opór. — Znany on też jest na bruku czerskim z różnych wykroczeń i już niejednokrotnie miał do czynienia z władzami bezpieczeństwa.

Tuchola. (Święconka dla biednej dziatwy.) Na święconkę tegoroczną przybyło 125 dzieci. Uroczystość tę rozpoczął wiel. ks. wlkary Tomasiak poświęceniem „Bożych darów“. Podczas powieczorku przygrywała orkiestra mandolinowa, poczem zajęli się dzieci w ogrodzie p. Skórki różnymi zabawami, w czasie których obdarzono je cukierkami, jajkami, kiełbasami, piernikami i t. p. Święconkę uromatowano deklamacjami dzieci. Do samej święconki przyczynił się bardzo tutejszy Magistrat, ofiarując na ten cel 50 zł, jakoteż obywatelstwo, popierając żoźny cen datkami pieniężnymi i naturaljami. — Wszystkim, którzy jakimkolwiek sposobem przyczynili się do oświecenia maluczkim tych kilku chwil spędzonych pod opieką Kółka Młodzieży Zeńskiej, ślęmy staropolskie „Bóg zapłać“!

(Upiększenie miasta.) Przyznać trzeba zarządowi miasta, że dokłada wszelkich starań o upiększenie miasta. Przy ul. Świeckiej plantacje doprowadzono do zupełnego porządku, dzięki czemu są miejscem miłego wytchnienia. Ulica Seminarjarna zmieniła swój wygląd do niepoznania, albowiem droga biegnie w prostej linii od p. Ossowskiego aż do seminarjum. Dotychczas bowiem była ulica ta opuszczone, bardzo niedogodna dla wozów, szczególnie dla woźących drzewo do tartaku. Na skrócie wozy musiały się zatrzymywać i tamowały swobodę najruchliwszej ulicy. Wolne miejsca przed domami zamieniono na plantacje skromne, lecz bardzo staranne. Po przeciwnej stronie na dawniejszym łuku powstana nowe plantacje, które przyczynią się do upiększenia i uzielenienia miasta. Oprócz tego prace te zajęły przynajmniej w części bezrobotnych.

(Założenie plantacji wikliny.) Miasto założyło doświadczalne plantacje wikliny na małej przestrzeni moczarskiej i piaszczystej, chcąc w ten sposób wykorzystywać nieużytki. Sadzonki sprowadzono z Matopolski. Niewielki to wydatek, a jednak może w przyszłości przynieść wiele korzyści z surowca poszukiwanego nie tylko u nas, lecz i zagranicą.

(Ciemności pod mostem kolejowym.) Jeszcze raz zwracamy się z prośbą do zarządu kolejowego, by zechciał pod mostem kolejowym umieścić latarnię, gdyż cały ten kąt jest zupełnie ciemny, tak, że obcemu trudno się zorientować, którzy w nocy jechać, a przecież z miejsca tego rozchodzą się drogi aż w czterech kierunkach.

Kielpin, pow. tucholski. (Ceny drzewa w Borach.) Nadleśnictwo Woziwoda wyznaczyło w tych dniach termin w Kielpinie. Sprzedawano sosniny, stary wyręb z obszarów zniszczonych przez sówkę chojnowką z okrugów Biała i Barłogi, i nowy wyręb zdrowego drzewa z rewirów Woziwoda i Zielonka. Drzewo opałowe sprzedawano według taksy, która wynosiła za metr sześcienny kloft z rewirów Biała i

i generała Weyganda. W końcu podkreślić należy „Napoleona“, obraz przedstawiający scenę kiedy „Napoleon“ w otoczeniu swej świty szuka przejścia przez Niemien. O charakterze muzealnym pomieszczone na wystawie obraz Kossaka pt. „Myśliwy“, akwarele, dająca wspomnienie wakacyjne z Lipowca, praca poza walorami artystycznymi tem ciekawa, że malował ją Kossak w piętnastym roku życia (w 1873). Z prac syna Wojciecha, Jerzego Kossaka na wyróżnienie za sługując „Beduini“ oraz Odwrót Napoleona z pod Moskwy i kilka obrazów rodzajowych „Sielanka“, „Polonia“ Mroczkowski, który przed dwoma laty obchodził jubileusz 50 cioletniej pracy artystycznej, wystawił kilka dobrych pejzaży tatrańskich, które kąca podziwiać pracowitość artysty, dobry rysunek i umiłowanie piękną naszych gór. Wodzinowski, podobnie jak Uziębło dają ciekawe sceny z życia ludu wiejskiego i typy z okolic Krakowa. P. Stachewicz wystawił przesubtelną „Stalość męską“.

Z posród członków Krakowskiego Towarzystwa „Sztuka“ wzięli udział w wystawie między innymi: J. Fałat, szczególnie interesująca jest jego akwarela pt. „Jesień“. Arentowicz wystawił bardzo dobre studjum pastelowe oraz nastrojowy obraz pt. „Starość i młodość“. Filipkiewicz Stefan dał cały szereg akwarel z większych i mniejszych rozmiarów w których wydobyl piękno polskiego pejzażu górskiego i nizinnego w różnych porach dnia i roku oraz olejnie wykonaną Martwą naturę z kwiatami, Kamocki, profesor Krakowskiej Akademji, podobnie jak Weiss i Pięnkowski dali po kilka obrazów z zakresu pejzażu, martwej natury i studjów. Na wyszczególnienie zasługuje w tej grupie „Limba“ Wyczółkowskiego wykonana bardzo ciekawą techniką, świadcząca o wielkim talentie tego genialnego artysty. W końcu Jacek Malczewski, potentat wśród dzisiejszego pokolenia, któremu przed dwoma laty Polska cała z okazji jubileuszu hołd składała, wystąpił z dwoma wspaniałymi obrazami z cyklu „Thanatos“ (śmierć). Na pierwszym z obrazów na tle polskiego dworu zjawia się ponury anioł śmierci w drodze do wnętrza, gdzie za chwilę dokonac ma

Barłogi 4 zł., okraglaki bez kory 3,50 z korą 2 zł, klofty z rewirów Woziwoda i Zielonka 5,50 zł.

Sepólno. (Wiec Chrześcijańskiej Demokracji.) W zeszłą niedzielę dnia 11 b. m. odbył się w przepelnionej sali hotelu „Polonia“ wiec Chrześcijańskiej Demokracji zwołany przez prezesa powiatowego dyrektora p. Bruskiego. Referował o położeniu politycznym i gospodarczym p. poseł Nowicki, o reformie rolnej, ochronie lokatorów i innych ważnych sprawach p. Kaletta z Chojnic.

W dyskusji zabierali głos p. Nowak w sprawach emerytur i Inwalidów, p. Mróz w sprawach urzędniczych, Odpowiadał rzeczowo p. poseł oraz przewodniczący. Wiec trwał 4 godziny i wywarł na zebranych głębokie wrażenie.

Jastarnia. (Policja morska.) Pomiedzy rybakami, posiadaczami kutrów motorowych i używającymi sieci do trawlowań, a innymi, którzy łowią sieciami, zastawnem, dochodzi do ciągłych nieporozumień o miejsca, gdzie wolno trawlować, oraz o narzędzia łowu, niszczone przez trawle. Rybacy jednym głosem domagają się należącego postawienia sprawy policji morskiej, która, jak dotąd jest za mało liczna, a co najważniejsze nieumundurowana, skutkiem czego nie ma żadnego autorytetu.

Chełmno. (Ponowne wybory do sejmiku w Chełmie.) Na skutek zarządzenia wojewody pomorskiego, rozpisane zostały na 30 maja ponowne wybory w trzech okręgach do sejmiku powiatowego w Chełmie.

Gdynia. (Bank Rybacki.) Ubiegłej jesieni wysunięto ze strony Ministerstwa Rolnictwa projekt utworzenia banku rybackiego. Powstanie tej instytucji jest konieczne ze względu na to, że kredyty dla rybaków są niedostateczne, a sprawa ich nieuregulowana. Obecnie skutkiem zniesienia Wydziału Rybackiego w Ministr. Rolnictwa sprawa ta została odwołana, co wywołuje tu wielki zaniepokojenie.

(Przeniesienie Urzędu Rybackiego do Gdyni.) Jak slychać Morski Urząd Rybacki ma w najbliższej przyszłości przenieść się do Gdyni.

Rozmaitości.

Koniec świata. Z nową przepowiednią końca świata wystąpił prof. Moulton z uniwersytetu w Oxford.

Według jego zdania ziemia, nasza istnieje już 2 miljardy lat. Ponieważ zaś planeta tego typu trwa przeciętnie jeden kwadrilion, czyli milion miliardów lat, przeto ziemia nasza istnieje jeszcze pół miliona razy dłużej, niż istnieje dotychczas.

Następnie jednak słońce i ziemia zbliżą się tak bardzo do siebie, iż ziemia splotnie w mgnienu oka jak garść prochu strzelniczego.

dziela zniszczenia. Na drugim obrazie staje śmierć po dokonaniu swego dzieła, unosząc się w przestworza. Anioł śmierci w pojęciu Malczewskiego, to ponure zjawisko obojętne jak przeczucie, dokonujące niejako z urzędu swej powinności. W tych dwóch obrazach możemy obserwować imponujący talent tego geniusza, operującego tak świetnie symbolami.

Z młodego pokolenia należy zwrócić uwagę na dzieła Hofmanna („Ziadek z szopką“), pejzaże tatrańskie Gałka, „Połów“ Jabłońskiego oraz „Tryumfator“ i „Pegar“ Gepperta, ciekawe akwarale pejzażowe Olesia i typy pastelowe Górskiego (Huculka i Krakowianka). Na szczególne wyróżnienie zasługuje I. Pinkas, który wystawił kilka dobrych prac między innymi nagrodzone swego czasu tryptyki architektoniczne z cyklu „Wilno“ oraz nowe z Pragi Czeskiej. Szczególnie cenne są jego typy czy to będzie „Góral“ czy uboga „Kwieciarka“, czy w końcu „Głowa starca“.

Artysta ten był uczeń szkoły Malczewskiego znalazł już dzisiaj swój właściwy kierunek i należy bezsprzecznie do najwybitniejszych malarzy młodego pokolenia. Z grupy Towarzystwa „Jednoróg“ wzięli udział w wystawie Hrytkowski, Rubczak, Żurawski, Fedkiewicz, którzy w poszukiwaniu nowych dróg starają się w sposób samodzielny wypowiedzieć, niestety jednak ich język malarski nie umyłowuje jeszcze przemawiać wyraźnie i przekonywująco nie zawsze trafić może do społeczeństwa. O sztuce tych artystów nie wypowiadamy jeszcze ostatniego słowa ze względu na skromny ich materiał, niemniej jednak wysłtek tej grupy zasługuje na szacunek i uznanie.

Z grafików wystąpili Wyczółkowski i Wojnarski, profesor Krakowskiej Akademji z cyklem stychów z Krakowa i Gdańska.

Jak z powyższego wynika wystawa przedstawia się bardzo interesująco i warto ją zwiedzić, by z jednej strony skorzystać z możliwości zapoznania się z bleżącą sztuką krakowską a z drugiej strony w ten sposób wyrazić uznanie i podziękowanie organizatorom wystawy za jej urządzenie w Chojnicach.

Wystawa Obrazów Krakowskich Artystów Malarzy w Chojnicach.

W niedzielę 11 bm. otwartą została w Chojnicach w auli gimnazjum państwowego przy pl. Kościelnym Okrężna Wystawa Obrazów Krakowskich Artystów Malarzy. Wystawa ta jest jedną z okrugnych zorganizowanych przez krakowskich artystów i po Toruniu, Inowrocławiu, Grudziądzu i Bydgoszczy przewieziona została do Chojnic. Poziom wystawy jest bardzo wysoki, gdyż złożyły się na nią dzieła krakowskich malarzy, wśród których blyszczą nazwiska powszechnie znane, należące już do historii malarstwa polskiego. W wystawie wzięli bowiem udział między innymi Malczewski, Arentowicz Wyczółkowski, Weiss, Filipkiewicz, Pinkas, Kamocki, Mroczkowski, Pięnkowski, Rubczak, Hofmann, Gałek, Fałat, Stachewicz a nadto organizatorzy wystawy uzupełnili ją kilkoma pracami niezręcznych autorów jak: Kossaka Juliusza, Tondosa, Chlebowskiego, nadając tem samem wystawie charakter retrospektywny. Trudno omówić prace wszystkich wystawiających artystów ze względu na szcuple ramy niniejszego sprawozdania, podkreślić jednak musimy, że na wystawie jest wiele rzeczy bardzo miłych, wiele imponujących prac o charakterze muzealnym. Przejdźmy po krótko najważniejsze eksponaty w porządku chronologicznym:

Ze starej szkoły, prócz prac wymienionych już poprzednio autorów niezręcznych, powszechną uwagę zwracają obrazy Kossaka Wojciecha, tego najwspanialszego bateallisty polskiego i mistrza w odtwarzaniu scen historycznych oraz sielankę gdzie zawsze na pierwszym lub dalszym planie znajdujemy wspaniale oddane konia. Na obecnej wystawie wyróżnić należy scenę z obrony Lwowa pt. „Orleńta“, nado „dobra“ w ruchu „Chłopickiego“ i miłego w ujęciu „Szwoleżera“ francuskiego, nawlasem mówiąc obraz malowany w Paryżu w czasie ostatniego pobytu mistrza, kiedy to portretował między innymi marszałka Foche

Ostatnie telegramy.

Wykrycie sprawców zamachu na podlag.

Sledztwo w sprawie katastrofy kolejowej pod Słotwiną w Małopolsce wykazało, że zamachu dokonała banda zawodowych złodziei kolejowych. Władze śledcze aresztowały niejakiego Gawora i brata, zatrzymanego już poprzednio San Jase, ażeby uwięzić stojącą tam gwardję republikańską, a potem uderzyć na zamek Bellem.

Nieudana próba rewolucji w Lizbonie.

W Lizbonie stronnictwa radykalne próbowały wywołać rewolucję. Próby te jednak w zupełności się nie udały.

Donesienia z Lizbony o próbie przewrotu podają, że członkowie partji radykalnej usiłowali szturmować zająć twierdzę San Jase, ażeby uwięzić stojącą tam gwardję republikańską, a potem uderzyć na zamek Bellem.

Rząd, który wcześniej otrzymał wiadomość o przygotowaniu zamachu, poczynił zarządzenia, które udaremniły przewrót.

450 000 dolarów wpłynęło dla ziemiaństwa.

Bank Ziemiań w Warszawie otrzymał 450 000 dolarów pożyczki od banków holenderskich. Pożyczka udzielona została na przeciąg 1 i pół roku na 16 proc. i ma być użyta na cele finansowania większego rolnictwa.

Znowu podwyżka cen mąki w Warszawie.

Związek Młynarzy zadeklarował w komisarjacie rządu trzećią z kolei podwyżkę cen mąki. Podwyżka wynosi 4 i pół gr. na kg. mąki pyłowej. Wobec tego chleb drożeje w hurcie z 47 i pół na 53 gr.

Skrzyński w Pradze.

Premjer Skrzyński przyjechał do Pragi celem omówienia spraw, dotyczących wspólnych interesów polsko-czechosłowackich. Skrzyński zamierza więc uskutecznić ostatecznie zbliżenie polsko-czeskie.

Powódź w Bagdadzie.

Katastrofa powodzi zatacza coraz większe kręgi. Ogólne szkody wynoszą obecnie około 1 000 000 ft. st.

Mikołaj Mikołajewicz ogłoszony carem Rosji.

Zjazd wychodźców rosyjskich odbyty w Paryżu proklamował carem Rosji, Mikołaja Mikołajewicza. Proklamacja kończy się słowami: „Komunizm zginie, Rosja jest wieczna!”

Samobójstwo wielkiego przemysłowca niemieckiego.

Znany w całych Niemczech i daleko zagranicą właściciel i generalny dyrektor fabryki samochodów, Fryderyk Troschke, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, w własnym mieszkaniu w Friedenau, pod Berlinem. Denat liczył lat 45, pozostawił żonę i córkę. Przyczyna samobójstwa narazie niewyjaśniona, przypuszczają jednak, że pozabawił się on życia z powodu trudności finansowych.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Podoficerowie Rezerwy! Zbiórka w niedzielę dnia 18. bm. o godz. 1,15 po południu u kol. Ostrowskiego „Hotel Centralny”. O godz. 1,30 wymarsz na strzelnicę do ostrego strzelania. Do przybycia wszystkich kolegów wzywa Komendant.

Chojnice. Baczność Strzelcy! Ważne zebranie Bractwa Strzeleckiego odbędzie się w piątek dnia 16. bm. o godz. 8 wiecz. w Strzelnicy, na porządku obrad bardzo ważne sprawy jak:

1. Przyjęcie nowych statut.
2. Wybór nowego zarządu i td.
3. Od godziny 3 ciej popołudniu próbne strzelanie. Prosi się o liczny udział Zarząd.

Chojnice. Dnia 15 bm. odbędzie się zebranie Związku Drużyn Konduktorskich w lokalu p. Smejł. Początek o godz. 20. Na porządku dziennym sprawozdanie delegacji ze zjazdu okręgowego w Grudziądzu. Delegat zjazdu wygłosi referat nad obecnym położeniem uposażenia i godzinno-kilometrowego. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Chojnice. Baczność P. Z. K.! Miesięczne zebranie Koła odbędzie się dnia 14. 4. rb. o godz. 20 w lokalu p. Jajdzewskiego, porządek obrad będzie na zebraniu ogłoszony. Ze względu na ważność spraw przybycie wszystkich wolnych od służby konieczne. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 14 kwietnia br. o godz. 5 po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

Chojnice. Baczność Związek Inwalidów Wojennych! W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 1-szej w południe w sali hotelu Centralnego odbędzie się wielkie zebranie protestacyjne przeciw zredukowaniu rent inwalidzkich, wdów i sierot wojennych. Kto z inwalidów, wdów i sierot wojennych zorganizowanych lub nie zorganizowanych nie przybędzie na zebranie szkodzi sobie i wszystkim inwalidom. Zarząd.

Dnia Kłodawa. Miesięczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w niedzielę 18. b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu p. Narlocha. Z powodu nadchodzącego święta 3 Maja, na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne. „Wolność” Zarząd.

Leg. Baczność! Tow. Powst. i Wojaków. W niedzielę dnia 18 kwietnia br. o godz. 4 i pół po poł. odbędzie się zebranie w lokalu druha Odjl. Z powodu ważnych spraw komplet członków potrzebny. Cześćnik zast. sekretarza.

Leg. Zebranie protestacyjne związku Inwalidów Wojennych Rzpł. Polskiej odbędzie się dnia 18 bm. (niedziela) w sali p. Wojewódkowej po nabożeństwie głównym, na które zaproszono przedstawiciela sejmowego.

Z powodu zakusów odebrania inwal. rent do 44 proc. jest obecność wszystkich członków potrzebna. Zarząd.

Gielda Gdańska.

dnia 14 kwietnia 1926 r.
100 złot. 58.47 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 14 kwietnia 1926 r.
dolar 8,90 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tebolski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Kto

poszukuje posady albo personalu w mieście lub na wsi

powinien

chcieć aby ogłoszenie odniosło pożądany skutek

Wszyscy

którzy chcą posiadłość, inventarż, ziemiopłody i t. p. sprzedać lub kupić

powinni

ogłaszać
w Dzienniku Pomorskim.

Hotel Centralny

właśc. J. Januszewski

W środę, dnia 14 kwietnia odbędzie się

nadzwyczajny wieczór koncertowy.

Wzmocniony zespół Braci Jakubowskich wykona utwory znakomitych kompozytorów w następującym programie:

- | | | |
|--------------|-----------------------|--------------|
| 1 Marsz | Pod gradem kul. | Holzmann |
| 2 Wale | Z miłości do skutku | P. Linke |
| 3 Overt. | Cyrulik z Savilli | Rossini |
| 4 Intermezzo | Chanson Russe | Sydney Smith |
| II | | |
| 5 Wale | Taniec pochodni nr. 1 | Mayerbeer |
| 6 Fant | Dziecko monarehji | K. Komzak |
| 7 Fant | Madame Butterpey | G. Puccini |
| 8 Wiązanka | Budyń | Morena |
| III. | | |
| 9 | Różaniec | Nevin |
| 10 Fantazja | Faust | Ch. Gounod |
| 11 Overt. | Orpeusz w piekle | C. Binder |
| 12 Marsz | Festjubil | Blankenburg |

Początek koncertu o godz. 8 wiecz. programu 8.30 po programie

„DANCING“.

Wstęp wolny.

Wstęp wolny.

W dniu 10. b. m. przejąłem restaurację i hotel Reishof

od pana Stillera na własną rękę. Staraniem mojem będzie Szan. Publiczność rzetelnie obsłużyć, a nroczyste przejęcie tego interesu nastąpi w czwartek dnia 15 b. m. przy doborowej orkiestrze o godz. 20 na które najuprzejmie zapraszam.

871

T. Słodowski.

Młodszy 857 książkowy, a

władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie przy skromnych wymaganiach znajdzie natychmiast posadę u Borkenhagen i Gollinck, spedytor ul. Dworcowa 7.

Dobrze umeblowany pokój

z osobnym wejściem od zaraz lub od 15 do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Dz. P.

Wielki wybór w żurnalach

Rekord, Przegląd Mody, (Modenschau) Kobieta w świecie i domu także i inne. Specjalne żurnale dla dzieci i bielizny Do wszystkich żurnali są dołączone kroje.

Księgarnia „Dzien. Pom.”

w Chojnicach.

Ostrzegam przed kupnem samochodu Marki „Duks” Nr. rejestr. P. M. 13362 ponieważ nowonabywca p. Feliks Mrozek nie uiszczył się z opłat wobec czego toczy się skarga sądowa. 876 Prawo własności zastrzeżone sobie. F. Nowakowski.

Dobrze umebl. pokój

w pobliżu dworca do wynajęcia. 871 Adres wskaże ekspedycja „Dziennika Pomorskiego”.

Skromnie umebl. pokój

dla 2 panów po niskiej cenie do wynajęcia. 877 Błoń Zakonna 10.

Przetarg przymusowy

w sobotę, dnia 17. 4. bm. o godz. 11 przedp. w Borzyszkowie przed sołectwem

- 4 warchlaki,
 - 1 źrebie,
 - kilka owiec,
 - i kartofle w kopcu
- najwięcej dającym za gotówkę, 872

Wiśniewski, kom. sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy

w sobotę, dnia 17. 4. bm. o godz. 3 popołud. przed oberżą w Zielonej Chocinie

1 źrebie

(2 i pół lata.)

najwięcej dającym za gotówkę. 873

Wiśniewski kom. sądowy, Chojnice.

Dyplomowany stroiciel fortepianów

przyjmuje zamówienia. St. Jasiński „Hotel Priebé” 869

Ubikacje

nadające się na interes lub biuro, przy głównej ulicy od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia 868 Plac Jagielloński nr. 3

STE nografji wycza

wszystkich listach nie bezpłatnie, celem propagandy. 16 Instytut Stenograficzny Antoniego Wojnara Warszawa Krucza 26.